

Sygn. akt I ACa 160/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Małgorzata Stanek (spr.)

Sędziowie SA Alicja Myszkowska

del. SO Barbara Bojakowska

Protokolant sekretarz sądowy Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w Ł.

przeciwko (...) - G. J. i R. K. - Spółce jawnej w W. gmina S., J. G. i H. G.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 6 listopada 2017 r. sygn. akt I C 1718/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od (...) - G. J. i R. K. - Spółki jawnej w W. gmina S., J. G. i H. G. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w Ł. solidarnie kwotę 13.340 (trzyście tysięcy trzysta czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

I ACa 160/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w sprawie z powództwa (...) S.A. w Ł. przeciwko (...) Spółce jawnej w W. gmina S., J. G. i H. G. o zapłatę, w wyniku zarzutów pozwanych od nakazu zapłaty z dnia 25 sierpnia 2015 r., utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 25 sierpnia 2015 r. sygn. I NC 285/15 do kwoty 378.470 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2013 r. do dnia 6 listopada 2017 r., z tym, że zasądzoną kwotę rozłożył na 151 rat: pierwsza rata w kwocie 3.470 zł płatna do dnia 31 grudnia 2017, kolejne raty po 2500 zł, płatne do dnia ostatniego każdego kolejnego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, z zastrzeżeniem, że brak terminowej wpłaty 3 rat spowodowuje natychmiastową wymagalność całej pozostałej kwoty, umorzył postępowanie w pozostałej części, nie obciążył pozwanych kosztami procesu.

W zakresie kwoty roszczenia, co do której nakaz został utrzymany w mocy, Sąd I instancji skorzystał z uprawnienia z art. 320 k.p.c. Sąd Okręgowy postanowił rozłożyć zasądzone świadczenie na 151 rat. Przy czym pierwsza rata jest wyższa - 3.470 zł, ale jest trochę dłuższy termin na jej zapłatę, do końca roku 2017. Natomiast kolejne raty po 2.500

zł mają być płatne do dnia ostatniego każdego kolejnego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Jednakże z zastrzeżeniem, że powstanie zadłużenia w wysokości sumy 3-ch rat spowoduje natychmiastową wymagalność całej pozostałej kwoty. Sąd I instancji wskazał, że starał się znaleźć rozwiązanie, które w części będzie zaspokajało interesy dłużników, a w części interesy wierzyciela. Pozwana deklarowała w swoich zeznaniach, a wcześniej pozwany w wyjaśnieniach informacyjnych, że są w stanie miesięcznie płacić co najwyżej po 1.000 złotych. Gdyby jednak przyjąć raty po 1.000 złotych, płatność trwałaby zbyt długo. 151 rat to jest i tak 12 i pół roku. Gdyby natomiast pozwani nie podjęli próby spłaty zadłużenia, a więc gdyby zadłużenia w płatnościach powstały w wysokości większej niż suma 3-ch rat, cała kwota staje się natychmiast wymagana. Sąd I instancji nie obciążył pozwanych kosztami procesu na podstawie artykułu 102 k.p.c. mając na uwadze ich sytuację osobistą i majątkową, w szczególności fakt, że już sama spłata zobowiązania głównego to jest bardzo duże obciążenie finansowe dla pozwanych i w związku z tym jeszcze dodatkowo obciążenie ich kosztami procesu mogłoby czynić całkowicie niemożliwą spłatę zadłużenia.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w części, w której Sąd I instancji rozłożył zasądzoną wyrokiem kwotę na 151 rat: pierwsza rata w kwocie 3.470 zł płatna do dnia 31 grudnia 2017, kolejne raty po 2.500 zł, płatne do dnia ostatniego każdego kolejnego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, z zastrzeżeniem, że brak terminowej wpłaty 3 (trzech) rat spowoduje natychmiastową wymagalność całej pozostałej kwoty oraz w zakresie dotyczącym nieobciążenia pozwanych kosztami procesu;

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

naruszenie przepisów postępowania, mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 320 k.p.c., poprzez rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia, w sytuacji gdy nie zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności, które by za tym przemawiały oraz w sposób wychodzący poza normatywne uprawnienie Sądu do modyfikacji treści stosunku zobowiązaniowego;

- art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe rozstrzygnięcie o kosztach procesu przed Sądem I instancji, polegające na nieobciążeniu pozwanych kosztami procesu;

- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad wszechstronności, logicznego rozumowania oraz sprzecznej ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego i w konsekwencji błędnym orzeczeniu o rozłożeniu dłużnikom zasądzonego roszczenia na 151 rat oraz nieobciążeniu dłużników kosztami postępowania;

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny dnia 25 sierpnia 2015 r., sygn. akt I Ne 285/15 w mocy w zakresie kwoty 378.470 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2013r. do dnia zapłaty oraz kwotą 13.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotą 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego dokonane w niniejszej sprawie. Tym samym ustalone okoliczności stają się również ustaleniami sądu odwoławczego przez co nie zachodzi konieczność ich powtarzania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2016 roku sygn. akt V CSK 702/15 niepubl. LEX nr 2109483).

Zarzuty apelacji częściowo są uzasadnione.

Skarżący trafnie zarzuca naruszenie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.

Podstawową zasadą rozstrzygnięcia o kosztach procesu, jest zasada odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.), zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Wyjątek od tej reguły przewidziany został w art. 102 k.p.c., wyrażającym zasadę słuszności, stosownie do której, w wypadkach szczególnie uzasadnionych, sąd może zasądzić 3 od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Uznanie, czy w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu tego przepisu, jest przejawem dyskrecjonalnej władzy sądu, przy czym ocena wystąpienia takiego przypadku winna być należycie umotywowana. Z uwagi na charakter tego przepisu, może on być stosowany tylko wtedy, gdy okoliczności danej sprawy wskazują, że obciążenie strony przegrywającej kosztami byłoby oczywiście niesłuszne, niesprawiedliwe. Zasada słuszności, którą kieruje się sąd stosując omawiany przepis, jest wyjątkiem od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy. Dlatego nie należy jej wyklądać rozszerzająco. Zakwalifikowanie danego przypadku jako szczególnie uzasadniony wymaga rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 r., II CZ 223/73, L.). Dysproporcja w sytuacjach majątkowych stron nie powinna być podstawą do zastosowania art. 102 k.p.c. W orzecznictwie sądowym słusznie przyjmuje się, że powołanie się wyłącznie na trudną sytuację finansową nie stanowi okoliczności uzasadniającej przyjęcie, iż zachodzą "szczególne okoliczności" w rozumieniu art. 102 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III CZ 26/12, L.). Dopiero wtedy, gdy szczególny charakter sprawy występuje w powiązaniu z trudną sytuacją majątkową i osobistą strony zasadne może być rozstrzygnięcie o kosztach procesu na podstawie art. 102 k.p.c. (por. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 maja 2012 r., I CZ 17/12, L.).

Trzeba podkreślić, że okoliczności rozpoznawanej sprawy nie były wyjątkowe. Sprawa nie była zawiła ani nie miała precedensowego charakteru. Co więcej, argument Sądu I instancji, że „już sama spłata zobowiązania głównego to jest bardzo duże obciążenie finansowe dla pozwanych i w związku z tym jeszcze dodatkowo obciążenie ich kosztami procesu mogłoby czynić całkowicie niemożliwą spłatę zadłużenia” nie może stanowić podstawy zastosowania art. 102 k.p.c.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że zasądził od (...) Spółki jawnej w W. gmina S., J. G. i H. G. na rzecz (...) S.A. w Ł. solidarnie kwotę 13 340 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pozostałe zarzuty nie są uzasadnione, co skutkuje oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 k.p.c.

Dla skuteczności podniesienia zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. nie wystarcza odwołanie się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, czy też przedstawienie własnej oceny materiału dowodowego lub przekonanie skarżącego o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów. Konieczne jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących ustalenia i rozumowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny dowodów naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Natomiast w sytuacji, gdy z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, można było wysnuć wnioski odmienne. Zatem tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt II CKN 817/00).

Zgodnie z powyższym, Sąd Okręgowy nie postąpił wbrew ustanowionej przepisem art. 233 k.p.c. zasadzie swobodnej oceny dowodów. Skarżący ograniczył się zresztą do przywołania kryteriów oceny dowodów i konkluzji, że ich naruszenie doprowadziło do błędnego rozłożenia dłużnikom należności na raty oraz nieobciążenia ich kosztami procesu. Nie wykazał natomiast na czym – w ich ocenie – polegało uchybienie Sądu I instancji w zakresie sprzeniewierzenia się zasadzie wszechstronności, logicznego rozumowania, czy też czym wyrażało się dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego sprzecznie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. W tej sytuacji zarzut ten jest gołosłowny.

Ostatecznie nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 320 k.p.c.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 126/06, Sąd Najwyższy podkreślił, że przepis art. 320 k.p.c. ma charakter wyjątkowy i w związku z tym może znaleźć zastosowanie wtedy, gdy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową dłużnika wyrok zasądający całe świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację. Prowadzenie egzekucji narażałoby tylko wierzyciela na nieefektywne wydatki egzekucyjne, a dłużnika i osoby pozostające na jego utrzymaniu na utratę podstaw egzystencji. Bezskuteczne czynności egzekucyjne byłyby zarazem szkodliwe społecznie i podważałyby sens prowadzenia procesu. Przy takim pojmowaniu szczególnie uzasadnionych wypadków uzasadniających zastosowanie art. 320 k.p.c. przepis ten służy nie tylko interesom dłużnika i wierzyciela, ale także interesom ogólnym. Tak rozumiany art. 320 k.p.c. pozostaje w zgodzie z art. 31 ust. 6 3 Konstytucji, uzależniającym dopuszczalność ustanowienia w ustawie ograniczenia korzystania z konstytucyjnego prawa, jakim jest także wierzycielność (art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji), od tego, czy nie narusza ono istoty tego prawa oraz czy jest konieczne w demokratycznym państwie m.in. dla porządku publicznego albo wolności i praw innych osób.

Podkreślenia wymaga, że ochrona jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 916/13, LEX nr 1416150, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku dnia 31 maja 2012 r., sygn. akt I ACa 242/12, LEX nr 1321914)

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności faktycznych sprawy, wbrew twierdzeniom apelującego rozłożenie pozwanym należności na raty pozwoli na dokonywanie systematycznych spłat należności, co nie narazi wierzyciela na bezskuteczną egzekucję. Ponadto Sąd I instancji wziął pod uwagę również interes powoda, skoro pozwani twierdzili, że mogą spłacać tylko 1000 zł miesięcznie, a przyjęte w zaskarżonym orzeczeniu raty są wyższe. Takie rozstrzygnięcie daje szansę pozwanym uniknięcia egzekucji, jednocześnie mobilizując ich do zintensyfikowania działań mających na celu znalezienie środków na zapłacenie rat kredytu. Ponadto Sąd Okręgowy zastrzegł, że brak terminowej wpłaty 3 rat spowoduje natychmiastową wymagalność całej pozostałej kwoty. Tak więc uzasadniony interes podmiotu inicjującego proces został w pełni zagwarantowany.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z mocy art. 100 k.p.c.